

Otworzyli kopalnię diamentów na ziemiach Buszmenów

10 września 2014

W 2004 roku botswańskie ministerstwo górnictwa zaprzeczyło jakoby istniały jakiekolwiek plany wydobywania diamentów w obrębie Central Kalahari Game Reserve (CKGR), rodowej ziemi Buszmenów, będącej zarazem jedną z ostatnich przestrzeni polowań afrykańskich przedstawicieli tego ludu. Dziesięć lat po tych energicznych zaprzeczeniach, 5 września 2014 roku botswański rząd oficjalnie ogłosił otwarcie kopalni diamentów w obrębie CKGR, wartość zasobów której szacowana jest na 4,9 mld USD.

Po tym gdy w 1980 roku po raz pierwszy stwierdzono istnienie diamentów pod powierzchnią CKGR wielokrotnie zmuszano rdzennych mieszkańców do opuszczenia rezerwy. Niezgodne z prawem przymusowe eksmisje Buszmenów z Kalahari – w latach 1997, 2002 i 2005 – prowadzono ze względu na bogate zasoby surowców mineralnych. Odżegnując się od tej motywacji botswański rząd i prezydent Ian Khama powoływali się na konieczność ochrony przyrody Kalahari. Zgodnie z tą linią, zrównoważone metody polowań Buszmenów ukazywano jako niebezpieczne dla bioróżnorodności Kalahari. By chronić naturalną szatę rezerwy wywłaszczano jej mieszkańców; buszmeńskich myśliwych którzy mimo zakazów polowali, zatrzymywano i umieszczano w aresztach, bito i torturowano. Opornym Buszmenom utrudniano dostęp do wody, pomimo, iż jednocześnie na terenie rezerwy wyrażono zgodę na otwarcie bazy turystycznej z basenem i chłodnymi napojami dla gości.

Otwarcie kopalni diamentów we wrześniu bieżącego roku przez Gem Diamonds, które depozyt ten zakupiło od De Beers w roku 2007, zakończyło spekulacje i ostatecznie obnażyło dwulicowość botswańskiego establishmentu. Żyła diamentów brytyjskiej firmy zlokalizowana jest zaledwie 3,2 km od społeczności

buszmeńskiej w CKGR. Jeden z Buszmenów, który został wcześniej eksmitowany, w rozmowie z organizacją Survival International zdystansował się wobec diamentowej gorączki na ziemiach swego ludu: „W tym tygodniu prezydent Khama otworzy kopalnię w Central Kalahari Game Reserve. Czy te organizacje, które chwalą prezydenta Kamę za jego wysiłki na rzecz ochrony flory i fauny nadal wierzą, że jest to dobry przykład dla świata? Mieszkańcy rezerwatu nic nie skorzystają z tej kopalni. Jedyne korzyści będą miały społeczności mieszkające poza rezerwą, podczas gdy nasze zasoby naturalne zostaną zniszczone. Zdecydowanie sprzeciwiamy się otwarciu kopalni, dopóki rząd i Gem Diamonds nie usiądą z nami i nie powiedzą nam jakie będziemy mieli z tego korzyści”.

Dyrektor Survival International, Stephen Corry, odnosząc się do ostatnich ruchów botswańskiej administracji powiedział: „Kiedy Buszmeni zostali nielegalnie eksmitowani z ojczyzny ich przodków w imię ochrony przyrody zarówno my, Survival International, jak i Buszmeni, wierzyliśmy, że w rzeczywistości, prawdziwą motywacją [tej polityki] było wydobycie diamentów na ich terytorium. Rząd i jego partnerzy energicznie zaprzeczali tym oskarżeniom, ale w końcu zarzut okazał się prawdziwy. Tymczasem, organizacje takie jak Conservation International nadal chwalą prezydenta Kamę za jego działania na rzecz środowiska, przymykając oczy na to jak łamie prawa człowieka”.

Autor: Damian Żuchowski

Na podstawie: survivalinternational.org, theecologist.org, telesurtv.net

Dla „Wolnych Mediów”